

PIOTR
SZEWC

507

ANKIETA

1. Książka dla Pana najważniejsza to...

Gdy miałem 12 lat, moją najważniejszą książką była powieść *Orinoko* Arkadego Fiedlera, gdy miałem siedemnaście, osiemnaście lat, tom *Thema regium* Jarosława Marka Rymkiewicza, gdy miałem trzydzieści lat, *W poszukiwaniu straconego czasu* Marcela Prousta. I ta ostatnia – więcej niż książka – pozostała najważniejsza do dzisiaj.

2. Jakie pozycje lekturowe były dla Pana w ostatnim czasie szczególnie istotne?

Za bardzo istotne uważam eseje Pawła Hertza i tomy rozmów z nim (zwłaszcza *Sposób życia*), dzieje się tak od dłuższego czasu i niezmiennie pozostaje aktualne. Są znakomitą szkołą samodzielnego myślenia, a to jest wielka wartość.

3. Do jakich książek Pan wraca?

Wracam do powieści Juliana Strykowskiego, do opowiadań Jarosława Iwaszkiewicza, do zbiorów poetyckich Julii Hartwig, Urszuli Kozioł, Adriany Szymańskiej. Zdarza mi się myśleć o Annie Kamieńskiej, którą znałem osobiście. Późne wiersze autorki *Rękopisu znalezione w śnie* są ważną kartą współczesnej literatury polskiej, szkoda, że niedocenioną i zapomnianą.

4. Po jakie książki sięga Pan, by odpocząć?

Odpoczywam przy popularnonaukowych, ilustrowanych książkach o ptakach, o roślinach (nie tylko dzikich), o budowlach i krajobrazie polskiej prowincji.

5. Co poleciłby Pan do czytania na dni szare i smutne?

Na dni szare i smutne książki spokojne, refleksyjne, „medytacyjne” oraz sprawdzona klasyka w rodzaju Balzaca i Dickensa. Albo co komu do rąk trafi, czyli przypadek w postaci czystej. A może *Lalka* Prusa?

SUMMARY

Piotr Szewc
Questionnaire

Responding to the questionnaire, Piotr Szewc talks about his most important books, including, among others, *In Search of Lost Time* by Marcel Proust.